Rok 1873. Kraków, sobota 20 września Nr. 216.

Dziennik KRAJ wychodzi codzień ran z wyjątkiem dni poświatecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (Inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj".

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji z przesy. pocztową
od 1 października do 31 grudnia	„ 3 —	„ 4 —

Przegląd polityczny.

Uważając ugodę z Kroacją za ukończoną, Ellenör żąda od narodowców kroackich, aby odtąd zerwali stosunki z serbską Omladiną i trzymali się polityki nie narodowości kroackich, lecz jedynego narodu kroackiego, który nie powinien się uważać za część wielkiego szczepu słowiańskiego, lecz za naród, przez dziejową przeszłość i połączenie z Węgrami uprawniony do samodzielnego bytu. Rząd zaś węgierski ma obowiązek popierać tę politykę kroacko-narodową, jak u siebie znowu politykę madjarsko-narodową. Żądanie dziennika węgierskiego o tyle zasługuje na uwagę, że zawiera uznanie narodowéj odrębności Kroacji, któréj przyszłe stanowisko w państwie św. Stefana już nie może zależeć od tych, lub owych życzeń prasy węgierskiéj. Nie może również Kroacja przestać być odłamem szczepu słowiańskiego, a jéj przykład stanie się wskazówką dla innych narodowości słowiańskich, zamieszkałych w królestwie węgierskiém i domagających się równouprawnienia.

Berlińska korespondencja *Köln. Ztg* w taki sposób mówi o związku podróży króla włoskiego ze zjazdem wrześniowym w Berlinie: „Kongres monarchów we wrześniu r. z. sprowadził zbliżenie się trzech gabinetów, czyli raczéj wzmocnił ich dobre porozumienie się w sposób nader skuteczny ze względu na pokój europejski. *Status quo* na wschodzie otrzymało przez to rękojmię, którą szczególnie potrafiono ocenić w Londynie. Wszystko to zostało nieraz wykazane faktami i nie potrzebuje być powtarzaném. Wiadomo, że w licznych zdarzeniach zanim trzy rządy zajęły jakie stanowisko wobec kwestji politycznych, zwłaszcza we wschodniéj Europie, starały się porozumieć, o ile można uniknąć odosobnionéj akcji. To dobre, spokojne i żadnemu przyjacielowi pokoju niczém nie zagrażające porozumienie musiało téż i gdzie indziéj wywrzeć swój wpływ zbawienny. Usiłowania klerykalne, ażeby skłonić gabinet wiedeński do popierania w wiadomym celu intryg restauracyjnych we Francji, i bez tego nie znalazłyby pewnie żyznego dla siebie gruntu. Jednakże wznowione we wrześniu 1872 dobre stosunki między Austrją a Niemcami odebrały tym usiłowaniom wszelkie szanse. Odwiedziny króla włoskiego są tego namacalnym dowodem, i któżby mógł utrzymywać, że bez owego poprzedniego zjazdu trzech monarchów północnych przyszłaby do skutku wizyta króla włoskiego prawie jednocześnie obu dworom składana? Tak więc ta wizyta uzupełnia poniekąd zjazd przeszłoroczny, którego znaczenie pobieżnie, lub nieżyczliwie oceniane, znowu tu wyraźnie występuje. Nawet w Wersalu nie będą mogli tego przeoczyć po niejakim namyśle. Odwiedziny króla włoskiego są zresztą owocem starań przychylnych Niemcom stronnictw we Włoszech i posła włoskiego hr. Lannay, który w trafném przewidywaniu sytuacji politycznéj zawsze zalecał w Rzymie podróż króla. — Inne względy mogły ją odroczyć na czas niejaki, lecz zachowanie się wpływowych stronnictw francuzkich spowodowało urzeczywistnienie postanowienia."

Ponieważ Bismark gorliwie temu zaprzeczał, jakoby on skłaniał króla włoskiego do podróży berlińskiéj, powstała ztąd pogłoska, że on nie przybędzie do Berlina w czasie obecności Wiktora Emanuela. Gdy jednak, jak utrzymują półurzędowe pisma berlińskie, aparat dyplomatyczny został poruszony ze strony włoskiéj, lub, jak twierdzi otoczenie kanclerza niemieckiego, ze strony hr. Andrassego, byłoby to sprzeczne z dawnym zwyczajem, gdyby Bismark miał się zastąpić jednym ze swych sekretarzy, podczas gdy w orszaku Wiktora Emanuela znajduje się Visconti Venosta.

Półurzędowy organ Brogliego pisze: „Głoszono, że hr. Arnim nie wróci do Paryża, jednak rząd niemiecki postanowił, że Arnim będzie jego reprezentantem we Francji aż do załatwienia kwestji konstytucyjnych. W Berlinie uważają hr. Arnima z powodu jego doskonałego obeznania się z położeniem rzeczy za człowieka, który sam tylko może dokładnie powiadamiać rząd pruski. Oczekują go w Paryżu za 3, lub 4 tygodnie. Jako późniejszego następcę jego, wymieniają Balana, co jest wątpliwém, i ks. Reuss, co pewniejsze." Zdaje się zatém, że Bismark ma zamiar odwołać Arnima, chociaż półurzędowe dzienniki berlińskie inaczéj piszą.

Republikanie francuzcy niejednokrotnie się uskarżali, że rząd wersalski nie wypełnia względem Hiszpanji obowiązków dobréj przyjaźni. Teraz *Rép. fr.* znowu zanosi skargę przeciw niektórym prefektom na granicy pirenejskiéj, szczególnie zaś przeciw Nadaillacowi, który otwarcie popiera karlistów.

Żądanie Granvilla co do wydania karlistów angielskich, schwytanych na okręcie Deerhound, zostało znacznie zmodyfikowane. Minister angielski postawił bowiem taką alternatywę: wydanie, albo zarządzenie sądowego śledztwa. Przy żółwim toku sprawiedliwości hiszpańskiéj ten drugi warunek jest znaczném ustępstwem ze strony Anglji.

W Madrycie odbyła się konferencja jenerałów Concha, Moriones i Sancheza Bregun z Castelarem, na któréj ułożono plan kampanji na północy. Za dwadzieścia dni blizko Concha obejmie dowództwo nad armją północną, któréj sprowadzi posiłki. Napisał on list, w którym zaręcza słowem honoru, że będzie szanować uchwały kortezów i wiernie wykonywać swe obowiązki wojskowe.

Podatki i produkcja.

Dzięki Bogu, że już nietylko w Galicji słychać skargi na niszczący system podatkowy austrjacki! Dzięki Bogu, że już w Wiedniu bieda zaczyna dopiekać sferom handlowym i przemysłowym — że już z niemieckich miast przemysłowych w Austrji podnoszą się głosy oskarżające system podatkowy w Austrji jako jedyną przyczynę upadku produkcji i coraz większéj nędzy.

Teraz możemy się spodziewać, że może w przyszłéj radzie państwa głosy te znajdą echo głośne i że rząd zatrzyma się na pochyłéj drodze i pomyśli o reformie systemu podatkowego.

Dopóki system ten niszczył tylko Galicję, — która jako kraj najmniéj bogaty i najmniéj produkcyjny, na zniszczenie w pierwszym rzędzie była narażoną — dopóty nie było najmniejszéj nadziei ratunku. Głosy dziennikarstwa przebrzmiewały jak głosy wołających na puszczy; w radzie państwa zaś reprezentanci nasi zabierali tylko głos w obronie rezolucji galicyjskiéj, a dobrobyt Galicji i interesa jéj materjalne stały na drugim planie i o nich mowy nie było.

Tymczasem niszcząca gospodarka fiskalna szła sobie starym trybem w Galicji, i jéj to jest dziełem, że dzisiaj lada nieurodzaj skazuje Galicję na szukanie kapitałów zagranicą, czyli poprostu na żebranie o pieniądze u zagranicznych kapitalistów.

Żaden przemysł nie może zakwitnąć u nas, bo przemysł rozwija się tylko naturalną drogą tam, gdzie drobne rzemieślnictwo dorabia się majątku, który następnie obraca na większy przemysł; tymczasem u nas organa fiskalne miały zawsze i mają już o to staranie, aby rzemieślnik pracował w pierwszym rzędzie dla skarbu, a z nędznych resztek zarobku tylko mógł się utrzymać.

Produkcja rolna u nas dawniéj tak popłacająca, zredukowaną została do najmniejszych dochodów przez coraz to większe i dotkliwsze podatki i dodatki — słowem system fiskalny ujął Galicję tak w swoje kleszcze, jak gdyby z góry założył sobie za kilka dziesiątek lat zatkać na zawsze źródło dochodów skarbowych w kraju tym niegdyś tak bogatym.

Od naczelników władz fiskalnych w Galicji, do najpodrzędniejszych organów ich, wszyscy urzędnicy skarbowi ożywieni byli zawsze tylko duchem eksploatowania kraju na rzecz skarbu, bo najlepsze w tym kierunku rezultaty ich usiłowań, uchodziły w Wiedniu zawsze za największe zasługi i wynagradzane bywały orderami i krzyżykami.

Dyrektorowie i naczelnicy władz finansowych naszych wychodzili zawsze z Galicji i opuszczali posady swe z dekoracjami: ale po za sobą zostawili zawsze smutne gorliwości swéj urzędowéj ślady.

Wszystko tu uchodziło w Galicji. Na szczęście nasze zgubne skutki niszczącego systemu podatkowego zaczynają się już pojawiać i w niemieckich prowincjach i miastach Austrji. Dzienniki wiedeńskie zamieszczają głosy z prowincji, głosy desperackie wołające o ratunek — głosy te znajdą echo w radzie państwa, a jeżeli rząd zechce ratować Niemców, to mamy nadzieję, że (tym razem dzięki centralizacji!) reforma systemu podatkowego ocali także Galicję od ostatecznéj nędzy i upadku materjalnego.

Ruch wyborczy.

Donosiliśmy już wczoraj, że z powodu świąt żydowskich zwołane na niedzielę zgromadzenie wyborców krakowskich odroczone zostanie na środę. Dziś ogłasza w téj sprawie centralny komitet przedwyborczy dla zachodniéj Galicji co następuje:

Komitet centralny przedwyborczy dla Krakowa i zachodniéj części Galicji, zważając, że na zgromadzenie przedwyborcze zwołane na dzień 21 bm. nie mogliby przybyć wyborcy starozakonni, gdyż w dniu tym rozpoczynają obchód świąt uroczystych, zaprasza wszystkich wyborców krakowskich, aby zechcieli zebrać się na zgromadzenie we środę d. 24go września o godz. 6 wieczorem w sali redutowéj przy teatrze, celem wybrania komitetu przedwyborczego miejscowego. Przytém powtarza, że wstęp na zgromadzenie mają tylko wyborcy.

W Krakowie 18 września 1873 r.

Przedwodniczący w komitecie centralnym przedwyborczym
Dr. Zyblikiewicz.

Członkowie komitetu centralnego przedwyborczego: Teodor Baranowski, Franciszek Boroński, Józef Baum, Leon Chrzanowski, ks. Leopold Górnicki, Erazm Niedzielski, dr. Józef Oettinger, Mieczysław Pawlikowski, Feliks Szlachtowski, Aleksander Szukiewicz, dr. Szymon Samelson.

Piszą nam z Jarosławia:

Jak z motyką na słońce wybrał się p. G. z Wiednia do Jarosławia z misją zjednania większości u tutejszych wyborców dla kandydatury p. Kaczkowskiego, cała bowiem inteligencja rzeszowska tudzież jarosławska przyjęła propozycję kandydatury p. K. — łagodnie się wyrażając — ze zdziwieniem, część zaś mniéj inteligentna wyborców rzeszowskich miała w sposób wcale niedwuznaczny objawić p. G. zdrową radę, iż najrozsądniéjby zrobił, gdyby porzucił zamiar przeprowadzenia wyboru pana K. i powrócił do Wiednia.

Komitet centralny lwowski na ostatniém swém posiedzeniu zgodzić się miał na propozycję, aby dla Rzeszowa i Jarosławia podać na kandydata p. Bartoszewicza, osobistość w tamtych stronach bardzo popularną.

Obszerniejszy komitet wyborczy dla miasta Lwowa odbędzie w następną niedzielę posiedzenie, na którém przedstawioną i uchwaloną być ma lista członków komitetu tutejszego.

Stronnictwo narodowe w okręgu wyborczym przemysko-gródeckim nie zdecydowało się jeszcze na żadnego kandydata a wymieniają ich dwóch: dr. Wajgarta i dr. Dworskiego. „Gaz. Nar." popiera dr. Wajgarta a kandydatowi „Szomer-Izraela", Löwensteinowi, przepowiada stanowczą klęskę, w co i my chętnie wierzymy.

W Trembowli odbyło się d. 12 b. m. w lokalnościach tamtejszéj rady miejskiéj zgromadzenie wyborcze, któremu przewodniczył delegat centralnego komitetu lwowskiego i notarjusz trembowelski, Adolf Promiński. O krzesło poselskie z okręgu miast: Trembowla, Husiatyn, Kopyczyńce i Grzymałów ubiegali się pp.: Włodzimierz hr. Baworowski ze Strussowa, dr. Henryk Jasieński z Rasztowiec i ks. Ignacy Halka z Dubkowiec, należący do stronnictwa świętojurskiego. Po zagajeniu posiedzenia odczytano list hr. Baworowskiego, w którym tenże oświadcza, że, podzielając zapatrywania polityczne dr. Jasieńskiego, zrzeka się na jego korzyść swojéj kandydatury. Następnie odczytano list dr. Jasieńskiego, zawierający jego wyznanie wiary. Z powodu ciężkiéj słabości w rodzinie nie mógł on osobiście przybyć na zgromadzenie, z czego się téż tłómaczy, zaś ks. Halka ani na zgromadzenie nie przybył, ani się z nieobecności swojéj nie usprawiedliwił. Żydzi z swéj strony podawali na kandydata hr. Starzeńskiego, który kandydatury nie przyjął. Po dłuższych rozprawach zgodzono się prawie jednomyślnie na kandydaturę dr. Jasieńskiego, z tym wszakże dodatkiem, aby się osobiście stawił przed wyborcami i odpowiedział na niektóre pytania, jakie mu zadadzą.

Korespondencje „Kraju".

Wiedeń 18 września.

L. „Król włoski" zagłusza dziś wszystkie inne sprawy. Żaden z monarchów nie doznał tutaj takiego przyjęcia. Klerykały demonstrują — Wiedeń cały demonstruje — przyjęcie króla włoskiego stało się wielką demonstracją przeciw klerykałom, przeciw dawnym znienawidzonym rządom Austrji. Ale jeżeli okrzyki radości na cześć królewskiego gościa chwilowo zagłuszają wrzawę wyborczą, nie mogą one zagłuszyć ponurego szemrania kupiectwa tutejszego, sfer przemysłowych i handlowych, szemrania, które coraz to donośniéj słychać się dają, a które niebawem bę-

dzie dominującym tonem w publiczném życiu stolicy.

Przesilenie handlowe zawitało do nas. Kupiectwo tutejsze walczy ostatnią rozpaczliwą walką, dobywa ostatnich sił, aby się utrzymać na placu — ale te siły nie wystarczają już, bankructwa lada dzień pojawią się, a katastrofa jest już nieochybną. Znaczniejsze dzienniki tutejsze nie chcą jeszcze o tém pisać, mniemając, że mogłoby zaszkodzić jeszcze więcéj tutejszemu kupiectwu: rozsądniéj jednak czyni *Tagespresse*, która złe przedstawia w prawdziwém świetle i domage się radykalnéj pomocy.

Pomoc tę widzi *Tagespresse* w wydaniu nowych pieniędzy papierowych przez państwo i wypożyczanie takowych związkom kredytowym kupieckim, pod solidarną rękojmią.

Jest to rada, któréj nie można odmówić pewnéj skuteczności; pomoc banku narodowego, jak to słusznie podnosi *Tagespresse*, sięga zaledwie do przednich szeregów kupiectwa; tylko pierwszorzędne firmy mogą liczyć na kredyt banku narodowego. Drugorzędne już firmy nie mogą zadość uczynić tym warunkom, które wymagane są przez statuta banku narodowego. Dla tych firm *Tagespresse* domaga się emisji pieniędzy papierowych przez państo (Staatsnoten).

Jak na teraz jest to jednak nieprawdopodobném: krok taki uczynić może skarb, ale dopiero wtedy, jeżeli sam będzie w potrzebie.

Dzienniki tutejsze przedrukowały dziś z *Volksfreundu* dosłowną treść listu własnoręcznego, wystosowanego niedawno przez cesarza do kardynała Rauschera z powodu jubileuszu jego kapłaństwa. — W liście tym znajduje się ważny frazes, który podnosi, że kardynał pomimo gorliwego pełnienia swych obowiązków kapłańskich, nie zapomniał jednak nigdy, że jest obywatelem państwa.

Poznań. W Wągrowcu za staraniem pp. Wolniewicza i Jackowskiego założono kółko rolnicze. Na zgromadzenie w tym celu zwołane przybyło około 50 osób przeważnie gospodarzy wiejskich, których sprawa ta najbliżéj obchodzi. Przewodniczącym zgromadzenia obrano p. Wolniewicza, który przedstawił zgromadzonym p. Jackowskiego z Pomorzanowic, zakładającego kółka włościańskie, i prosił go o wyjaśnienie znaczenia i celu tychże. Po gorącem przemówieniu tego ostatniego, wszyscy zgromadzeni jednomyślnie oświadczyli gotowość przystąpienia do kółka rolniczego i najzupełniéj się zgodzili z zapatrywaniem p. Jackowskiego na zakres działalności i cel tego rodzaju stowarzyszeń. Kółko założone w Wągrowcu będzie się nazywać rolniczem a nie włościańskiem, albowiem w skład jego będą wchodzić nie sami tylko włościanie, ale i więksi posiadacze ziemscy. Zakres zatem działalności, a tem samem i środki kółek znacznie się zwiększą. Ziemianie w tem stowarzyszeniu będą mieli nową sposobność częstszego zbliżania się i radzenia o podniesieniu swego bytu materjalnego. Zakładanie bowiem specjalnie kółek włościańskich, chociażby nawet pod kierunkiem światłych księży, nie mogło tak prędko prowadzić do założonego celu, albowiem w saméj nazwie takowych kryła się główna przyczyna ich ograniczonéj działalności Udział większych posiadaczy w kółkach zwanych włościańskiemi stawał się niemożebnym i prawie zbytecznym, podczas, gdy w kółkach zakładanych pod imieniem rolniczych otwiera się szerokie i wdzięczne pole działalności dla połączonych sił naszych ziemian. Składkę roczną oznaczono w wysokości 4 złp. rocznie, co dla drobnych posiadaczy ziemskich nie będzie wcale uciążliwem, a ofiarność ze strony zamożniejszych członków będzie piękną zachętą dla ludu. Po załatwieniu niektórych formalności i urzędowem poniekąd przystąpieniu do kółka rolniczego przez podpisanie protokółu i ustawy, przystąpiono do wyboru zarządu. Na członków zarządu obrano 3 właścicieli dóbr, 2 właścicieli z miasta i 3 gospodarzy wiejskich Prezesem kółka wybrano p. Wolniewicza, którego staraniu głównie należy przypisać powstanie w Wągrowcu tak potrzebnego stowarzyszenia. Przy téj sposobności p. Wolniewicz odczytał zgromadzeniu ułożoną przez siebie petycję do sejmu o ordynację drożną. Petycja ta została przyjętą i przez wszystkich obecnych podpisaną.

Dz. Pozn. wyrzuca radzie miejskiéj Poznania zupełną obojętność dla interesów własnego miasta. Na ostatniem bowiem posiedzeniu rada miejska odrzuciła wniosek powiększenia liczby reprezentantów miasta, co koniecznie musiało nastąpić w myśl ordynacji miejskiéj. Ordynacja miejska wymaga, aby miasto liczące więcéj niż 50 tysięcy mieszkańców miało 48 reprezentantów. Tego właśnie żądała petycja wyborców, ponieważ ostatni spis ludności wykazał, że Poznań ma odpowiednią ilość mieszkańców. Lecz radcy miejscy, wyłącznie prawie Niemcy, woleli pozostać przy dawniejszéj liczbie 36 z obawy, że powiększenie liczby radców miejskich wypadnie na korzyść żywiołu polskiego, albowiem i sama petycja była podpisaną przez wyborców polskich. — Niemcom wyłączne rządy naszemi sprawami miejskiemi widocznie bardzo zasmakowały, tak, że woleli wbrew ordynacji miejskiéj odrzucić rzeczoną petycję. Co przytem najdziwniejsza, że podwyższono census wyborczy z 250 do 300 talarów, a więc do stopy wymaganéj od miasta liczącego 50 tysięcy mieszkańców. Oto wyborny przykład poczucia prawa i sprawiedliwości ze strony rozpanoszonych przybyszów. Słusznie *Dz. Pozn.* powiada, że jedno z dwojga mieć musimy, albo 48 reprezentantów, albo zniżony census do 250 talarów. Gdy więc rada miejska nie uwzględniła żądania wyborców, należy więc odwołać się w téj sprawie do regencji i żądać od niéj podwyższenia liczby przedstawicieli miasta. Mając prawo za sobą, wyborcy powinni mocno stać w obronie własnych interesów, bo przecież najważniejsze i najbliżéj nas obchodzące sprawy są w rękach rady miejskiéj. — W szkole wieczornéj towarzystwa przemysłowego poznańskiego kurs zimowy już się rozpoczął. Młodzież rzemieślnicza uczęszczająca do szkoły wieczornéj pobiera naukę w dwóch oddziałach Przedmioty wykładane są następujące: język polski, niemiecki, rachunki, rachunkowość kupiecka, geometrja, geografja i rysunki. Należy się spodziewać, że liczba uczniów téj szkoły z każdym rokiem znacznie się będzie zwiększać, albowiem program jéj ściśle zastosowany do potrzeb miejscowéj ludności rzemieślniczéj. Przedostatni numer *Gaz. Tor.* został skonfiskowany za artykuł pod tytułem: „Racja państwa w szkole“. Powodem do tego artykułu było zajście w szkole realnéj w Poznaniu z powodu uroczystości sedańskiéj i karanie dzieci w szkole na Chwaliszewie.

Rada miejska.

Posiedzenie z dnia 18 września 1873 r.

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z rady miejskiéj podajemy jeszcze co następuje:

Nim przystąpiono do obrad nad sprawami zamieszczonemi na porządku dziennym, oznajmił sekretarz rady p. Zawiłowski, że zmarły niedawno p. Salomon Wechsler, obywatel tutejszy, przeznaczył testamentem z majątku swego 5000 zła. na stały fundusz dla zakupywania z odsetek każdéj zimy węgla na opał i rozdawania go w połowie między ubogich chrześcjan, a w połowie między biednych izraelitów.

Rada przez powstanie z miejsc wyraziła swą wdzięczność dla zmarłego dawcy.

P. Żuliński w piśmie do prezydenta wystosowaném wyraził podziękowanie radzie miejskiéj za wstawienie się za nim u władz rządowych, aby mu udzielono obywatelstwo austrjackie.

Wniosek p. Friedleina, o którym wczoraj pisaliśmy, brzmi dosłownie:

W numerze 214 dziennika *Czas* z r. b. w rubryce „Kronika miejscowa i zagraniczna“ umieszczony jest artykuł podający wiadomość o wpisach uczennic do szkoły żeńskiéj na Podwalu, który zawiera zarzuty krzywdzące, przeciw radzie miejskiéj.

Zważywszy, iż rada miejska nie może pominąć milczeniem tych zarzutów, rada miejska uchwali:

Poleca się p. prezydentowi miasta, by niezwłocznie stosowne przedsięwziął kroki celem obrony czci rady miejskiéj.

Z porządku dziennego załatwiono resztę spraw zalegających od przeszłego miesiąca. I tak: przyjęła rada do wiadomości sprawozdanie komisji delegowanéj na wniosek radcy Samelsona do rozpoznania stanu domów na Kazimierzu na zburzenie przeznaczonych.

Sprawozdawcą był radca Rzewuski.

Na wniosek sekcji skarbowéj, przedstawiony przez radcę Gwiazdomorskiego, wyznaczono z funduszu pożyczkowego kwotę 2072 zła. 54 ct. na pokrycie kosztów nabycia 300 sążni □ gruntu z realności pod l. 9 dz. III na rozszerzenie ulicy Smoleńsk i przestawienie parkanu w nowym kierunku linji upięknienia.

Polecono na wniosek sekcji III, aby utrzymywaną była księga uchwał na radzie pełnéj zapadłych;

udzielono kasie miejskiéj absolutorjum z rachunków funduszu laudemialnego, funduszu dr. Dietla i funduszu Rudolfa za r. 1870 i 1871;

zatwierdzono układ zawarty przez sekcję IVtą z p. Michałowską, opiekunką zakładu osieroconych chłopców. Na mocy tego układu gmina będzie opłacać od każdego chłopca w tym zakładzie umieszczonego po 75 zła. rocznie;

uchwalono wypłacić towarzystwu dobroczynności należytość 502 zła. 72 ct. za osoby umieszczone w tym zakładzie w r. 1872, oraz przyjąć warunki co do dalszego przyjmowania tych osób przez towarzystwo dobroczynności podane — wreszcie

podwyższono nauczycielce języka niemieckiego w szkole żeńskiéj na Podwalu wynagrodzenie za godzinę z 1 zła. na 1 zła. 50 ct.

Sprawy powyższe uchwalone zostały prawie bez dyskusji.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 19 września.

Wpisy do c. k. seminarjum męskiego i połączonéj z nim szkoły ćwiczeń, odbywać się będą dnia 29 i 30 b. m. i r., o czém strony interesowane na podstawie urzędowego doniesienia niniejszém zawiadamiamy.

Prezes sądu wyższego w Krakowie, pan Budwiński, powrócił wczoraj do Krakowa.

Pułkownik baron Hartlieb, dyrektor artylerji w Galicji, przybył ze Lwowa do Krakowa w celu odbycia przeglądu tutejszéj artylerji i zasobów artyleryjnych.

Wczoraj przejeżdżał z Wiednia do Lwowa przez Kraków, prof. wszechnicy i poseł sejmowy dr. Czerkawski.

Stan cholery. — We czwartek w szpitalu Braci Miłosierdzia na Kazimierzu umarł na cholerę: 1, wyzdrowiał 1, zostaje w leczeniu 8.

Do szpitala Felicjanek na Smoleńsku przybyło we czwartek: 5, umarło 2, wyzdrowiało 3, zostaje w leczeniu 17.

Oprócz tego w domach prywatnych na Kazimierzu i Stradomiu we czwartek nie umarł nikt, w innych przedmieściach i w śródmieściu umarło: 2:

Na Podgórzu we czwartek zachorował: 1, umarł 1, wyzdrowiał 1, zostaje w leczeniu 1.

„Djabła“ wyszedł nr. 101 z dobrymi rycinami i sążnistym artykułem poświęconym tym, „którzy sto djabłów strawili a żadnym się nie udławili“.

Specjalista w kradzeniu kolczyków. — Jan Mykuś z Ludwinowa, młody chłopak, specjalista w kradzeniu kolczyków dzieciom, został wczoraj przez ekspozyturę policyjną podgórską z powodu podobnéj kradzieży wraz z kolczykami przytrzymany.

Wpisy uczniów w c. k. gimnazjum w Rzeszowie odbędą się 28, 29 i 30 września b. r. Późniejsze zgłoszenie się do zapisu tylko w razie ważnych powodów może być uwzględnione.

Rzeszów dnia 17 września 1873 r.

Z dyrekcji c. k. gimnazjum:
Sobieski, dyrektor.

Żeńska szkoła wydziałowa w Rzeszowie. Uzupełniając dawniejsze doniesienia, zawiadamiamy że wys. rada szkolna krajowa zatwierdziła statut i plan naukowy téj szkoły. Wpisy uczennic odbędą się dnia 28, 29 i 30 września b. r., egzamina wstępne 3 i 4 października t. r.

Rzeszów dnia 16 września 1873 r.

Z dyrekcji żeńskiéj szkoły głównéj:
Sobieski, dyrektor.

Starosta jarosławski otrzymał, według *Gaz. lwow.*, od zwierzchności gminnych w Leżachowie i Czercach następujące podziękowanie, podpisane przez zastępcę naczelnika gminy i kilku radnych:

„Jaśnie wielmożny panie starosto!

Cholera straszna, która przez kilka tygodni we wsiach Leżachów i Czerce okropnie grasowała, nareszcie przecież przy pomocy zacnych przyjaciół ludu ustępuje.

Tym więc osobom z głębi serc naszych dziękujemy, a najpierwéj wielmożnemu panu staroście, za energiczne i skuteczne zarządzenie pomocy lekarskiéj i środków do uśmierzenia téj epidemji, JO. ks. Czartoryskiemu za wspaniałomyślne udzielanie różnych artykułów pożywienia dla chorych i ubogich.

W. p. dr. Hayowi za gorliwą pomoc lekarską, któréj z narażeniem własnego życia udzielał.

Tych kilka słów racz JW. pan starosta przyjąć, jako dowód naszego uczucia szczeréj wdzięczności, a także oznajmić wspomnianym dwóm dobrodziejom.“ (Następują podpisy).

Wiadomości kościelne. — Pod tym tytułem zacznie wychodzić we Lwowie z dniem 20 b. m. nowe, dwutygodniowe czasopismo polskie, poświęcone wyłącznie sprawom kościelnym i naukowo-teologicznym rozprawom.

Rozprawa ostateczna w sprawie karnéj p. Pasiecznego, byłego sędziego pow. w Śniatynie, o zbrodnię nadużycia władzy urzędowéj, odbędzie się przed sądem kryminalnym we Lwowie prawdopodobnie w przyszłym miesiącu. W tych dniach doręczono p. Pasiecznemu akt oskarżenia.

Pan B. Czerwiński, napisał 5-aktową tragedją p. t. „Atenion.“ Temat wzięty z powstania niewolników w Sycylji, z czasów rzymskich.

Pisma perjodyczne. — *Niwa,* dwutygodnik naukowy, literacki i artystyczny, nr. 41, zamieszcza w dodatku nową powieść J. I. Kraszewskiego: „Robota i praca. Sceny i charaktery współczesne.“ — *Przyroda i Przemysł,* tygodnik popularno-naukowy, nr. 37, zawiera między innemi początek ciekawéj rozprawy: „O możności przeludnienia ziemi.“ — *Gazety sądowéj warszawskiéj* wyszedł nr. 24. Redakcja dokłada wszelkich starań, by pismo to ciągle ulepszać i zrobić go prawdziwie pożytecznem i pouczającém dla czytelników, dla których jest przeznaczone.

Specjalny katalog wystawców galicyjskich. — Henryk Gintl wygotował po niemiecku „Specjalny katalog wystawców z Galicji i i Krakowa na wystawie wiedeńskiéj“ z polecenia i nakładem miejscowego wiedeńskiego komitetu galicyjskich komisyj wystawowych. Katalog ten poprzedzony jest wstępem jeograficzno-topograficznym i statystycznym oraz administracyjnym Galicji, statystyką produkcji naszego kraju, a wykaz wystawców i przedmiotów wystawionych podzielony jest na grupy przyjęte na wystawie. Zamyka tę pracę wykaz wystawców galicyjskich, którzy uzyskali odznaczenie; przypada zaś na Galicję 10 medali za dzieła artystyczne, 6 za postęp, 49 medali zasługi, 5 medali dla współpracowników, 2 za dobry smak, 68 dyplomów uznania, razem przeto 140, co na liczbę 459 wystawców stanowi $30^1/_2$. W końcu dodany jest wykaz alfabetyczny wszystkich wystawców. Katalog ten wyjdzie także w języku polskim, opracowany przez p. Langiego.

Od I stycznia do 31 lipca b. r. skonfiskowano w Przedlitawji 254 numerów różnych dzienników politycznych i humorystycznych i zakazano dalsze ich rozpowszechnianie.

Ruch gości w niektórych miejscach kąpielowych za granicą. — W Wiesbaden (w księstwie Nassauskiém) było w tym roku do końca zeszłego tygodnia 47,000 gości kąpielowych, w Teplitz-Schönau (w Czechach) 31,400, w Karłowarach (w Czechach) około 19,000, w Akwisgramie (w prowincji nadreńskiéj) przeszło 15,000, w Pyrmont (w księstwie Waldeck) 11,200, w Baden (pod Wiedniem) 7,600.

Pożar wagonu. — W sobotę o godzinie 3 w nocy zajął się wagon pociągu pospiesznego w drodze z Simpach do Lincu. Podróżni w najgłębszem śnie pogrążeni przebudzeni zostali nagle trzeszczeniem płonącego wagonu. Zaczęli wołać o pomoc. Pociąg stanął i ogień wkrótce stłumiono. Zdaje się, że iskra z komina lokomotywy padła na wierzch wagonu i stała się tym sposobem przyczyną pożaru.

Wychowaniec byłéj szkoły głównéj w Warszawie, niejaki p. Bogusławski, zakłada w Siedlcach progimnazjum prywatne 4-klasowe. Ma ono być otwarte jeszcze w bieżącym roku.

W Łodzi właściciel przędzalni tamtejszéj p. Szajbler, wznosi zabudowania na tysiąc warsztatów, a zarazem i mieszkania dla własnych robotników. Łódź się zabudowywa i rośnie; w tym roku przybędzie jéj około 30 domów łącznie z przybudówkami.

Miasto Kijów wyznaczyło 108,000 rubli na budowę szpitala miejskiego.

Na poniedziałek dnia 22 b. m. przypada Nowy rok żydowski. Od tego dnia liczyć będą żydzi 5634 rok od stworzenia świata według swojéj rachuby.

Uwagę akcjonarjuszów wschodnio-wę-

gierskiéj kolei (Ostbahn) zwracamy na inserat, zamieszczony na czwartéj stronicy naszego dziennika.

Teatr.—W sobotę dnia 20 września: „Rewizor petersburski,“ komedja w 5 aktach N. Gogola, przełożył z rossyjskiego Jan Chełmikowski.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Wład. Majchrowski urz., Włodzim. Gowalischin pułk., Michał Lappa z familją, Konst. Saniewski urz., Marja Leśniewska ob. z Warszawy; Konst. Bogdanoff oficer, Feliks Berezowski wł. d. z Rossji; Winc. Herdin kupiec z Radomia; S. Bekierski wł. d. z Ukrainy; Stan. Juszczyk kup. z Paryża; Ant. Witosławski notarjusz z Brodów; Stan. Kropiwnicki inż. z Wiednia.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Wiktor Hube inż., Rafał Korniłowicz inż. z Michałowic; Marjan Dydyński wł. d. z Raciborska; Stan. Targowski wł. d. z Ossali; Stan. Karski wł. d. z żoną wł. d. z Wiednia; Wiktor Gawroński wł. d. z Kongresówki; Józef Starczewski obyw. z Warszawy.

Wiadomości urzędowe.

— Cesarz mianował prefekta seminarjum Bazylego Reptę zwyczajnym profesorem nauki biblji nowego testamentu w zakładzie naukowym teologicznym gr. wsch. w Czerniowcach.

— Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Kaspra Sowińskiego z Tłumacza do Sambora, Juljusza Hornickiego z Sambora do Wadowic, Jana Mayera z Borszczowa do Tłumacza i praktykanta konceptowego Seweryna Chrząszczewskiego z Brodów do Sokala.

— Naczelny dyrektor poczt mianował oficjała pocztowego Antoniego Kasprzyckiego naczelnikiem nowo otworzyć się mającego urzędu pocztowego na Podzamczu we Lwowie, daléj oficjałami pocztowymi: c. k. porucznika z 55 pułku piechoty Apolinarego Gornickiego dla Lwowa i dotychczasowych asystentów pocztowych Alfreda Stronczaka dla Lwowa, Justyna Kruzlewskiego dla Lwowa, Michała Gutkowskiego dla Rzeszowa, Seweryna Steinauera dla Brodów, Jana Pieniążkiewicza dla Złoczowa, Władysława Ulanowskiego dla Przemyśla, Szymona Grudzińskiego dla Jarosławia i Józefa Stögbauera dla Lwowa; przeniósł oficjałów pocztowych: Dominika Fedorowskiego ze Lwowa do Stanisławowa, Władysława Chruszczewskiego ze Złoczowa do Lwowa, Alojzego Schindlera z Kołomyi do Lwowa; zamianował asystentami pocztowymi: dotychczasowych pocztmistrzów Józefa Jakimeckiego z Żydaczowa dla Lwowa, Stanisława Horodyskiego z Kniażego dla Złoczowa, Władysława Olszewskiego z Zabierzowa dla Bochni, Saturnina Rosko Bogdanowicza z Sokołówki dla Krakowa i Teofila Drzymałę z Husakowa dla Przemyśla; dotychczasowych praktykantów pocztowych Franciszka Łobazę, Władysława Jakubowskiego, Bojomira Silkiewicza, Bronisława Krimmera i Józefa Krzeczkowskiego dla Lwowa; Leona Duńczewskiego dla Podwołoczysk i Ignacego Malinowskiego dla Jarosławia; dotychczasowych ekspedytorów: Jana Malika dla Krakowa, Hipolita Illasiewicza dla Lwowa i Bartłomieja Swiszczowskiego dla Krakowa, nareszcie przeniósł asystentów pocztowych Jana Wolańskiego z Krakowa, Gustawa Fritzego z Jarosławia, Franciszka Raszka z Krakowa, Józefa Wolańskiego z Przemyśla i Ludwika Audykowicza z Podwołoczysk do Lwowa a Aleksandra Haczewskiego ze Lwowa do Kołomyi.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 16 września.

Licytacje. W sądzie obw. w Stanisławowie d. 30 października dobra Trościaniec; cena wyw. 21,571 zła. 20 cent.—W sądzie obw. w Tarnowie d. 8 października, 11 listopada i 9 grudnia realność l. 416 tamże na Strusinie.—W sądzie pow. w Tuchowie d. 26 października celem zabezpieczenia dostawy żywności dla aresztantów.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Z wystawy wiedeńskiéj.

Na niespełna 70,000 przedmiotów nadesłanych na wystawę wiedeńską otrzymało 26,000 wyszczególnienia różnego stopnia, taką bowiem jest liczba rozdanych dyplomów honorowych, medali za postęp, medali zasługi, dyplomów uznania, medali za dobry smak, sztukę i za współpracownictwo. Rozdano: 421 dyplomów, 3024 medali za postęp, 10,465 dyplomów uznania, 8800 medali zasługi, 326 medali za dobry smak, 978 medali za sztukę i 1988 medali za współpracownictwo. Według krajów przypada na Belgją ogółem 612 wyszczególnień, na Brazylją 202, Chiny 118, Danją 303, Niemcy 5066, Egipt 75, Anglją i jéj kolonje 1156, Francją 3142, Grecją 183, Włochy 1908, Japonją 217, Madagaskar, Tahiti i t. d. 10, Marokko, Tunis, Tripolis 20, Meksyk 1, Monako 9, Zjednoczone stany półn. Ameryki 441, Holandją 284, Austrją bez Węgier 5991, Persją 20, Portugalją 431, Rumunją 238, Rossją 1018, Wyspy Sandwichskie 8, Szwecją i Norwegją 534, Szwajcarją 123, Siam 1, Hiszpanją 2157, na środkowe i południowe amerykańskie republiki 44, na Turcją 470, Turkestan 1 i na Węgry 1604.

Dzieląc według grup pojedynczych, otrzymała grupa pierwsza (górnictwo i hutownictwo) 557 wyszczególnień; druga (rolnictwo, leśnictwo i ogrodnictwo) 2504; trzecia (przemysł chemiczny) 1645; czwarta (artykuły żywności jako wytwory przemysłu) 3555; piąta (przemysł tkacki i ubrania) 4511; szósta (wyroby skórne i kauczukowe) 584; siódma (metale) 1755; ósma (przemysł drzewny) 741; dziewiąta (wyroby z kamieni, gliny i szkła) 841; dziesiąta (futra) 1001; jedenasta (przemysł papierowy) 471; dwunasta (sztuki graficzne i rysunki przemysłowe) 994; trzynasta (fabrykacja machin i środki transportowe) 1280; czternasta (przyrządy naukowe) 615; piętnasta (przyrządy muzyczne) 314; szesnasta (wojskowość) 251; siedmnasta (marynarka) 332; ośmnasta (budownictwo i inżynierja cywilna) 599; dziewiętnasta (dom mieszczański z wewnętrznem jego urządzeniem i ozdobami) 74; dwudziesta (dom włościański z jego urządzeniem i sprzętami) 24; dwudziesta pierwsza (narodowy przemysł domowy) 893; dwudziesta druga (przedstawienie działalności muzeów przemysłu i kunsztu) 11; dwudziesta trzecia (sztuka kościelna) 120; dwudziesta szósta (pedagogika, roboty kobiece, pawilon małych dzieci) 1340; wystawa dodatkowa 302 wyszczególnień.

Dla 24 i 25 grupy (przedmioty sztuki i przemysłu czasów przeszłych, wystawione przez miłośników sztuki zbieraczy — exposition des amateurs — sztuka czasów najnowszych) przeznaczono medale za dobry smak i sztukę. Z tych ostatnich przypadło na Francję 240, Niemcy 200, Austrją 129, Włochy 97, Belgją 90, Anglją 49, Rossją 47, Szwajcarją 33, Węgry i Holandją po 25, Hiszpanją 18, Szwecją i Norwegją 15, Danją 8, Grecją 4, Amerykę północną 2 i Egipt 1.—Austrjacko węgierska monarchja otrzymała sama jedna niemal trzecią część wszystkich wyszczególnień; główna jéj przewaga w grupie 4, 5 i 21.

Niemcom przyznano przeszło czwartą część wszystkich dyplomów honorowych. W grupach: maszyny, środki transportowe i pedagogika pierwsze zajmują miejsce. Francji należy się pierwsze w grupach: sztuki piękne, budownictwo i inżynierstwo cywilne. W grupie: wojskowość, otrzymały Szwecja, Norwegja i Hiszpanja najwięcéj stosunkowo wyszczególnień. W grupie: narodowy przemysł domowy wyszczególniono kilka zakładów ociemniałych, tudzież kilka osób, które pozbawione wzroku wystawiły niezrównanéj piękności i delikatności wyroby.

Targ zbożowy na Baranie i Kleparzu dnia 18 i 19 września:

Z powodu rozpoczętych robót w polach, dowóz zboża na wczorajszy targ na Baranie był bardzo mały, żyta dostarczono tylko z małych posiadłości, którego cena poszła w górę. Pszenicy było więcéj na targu. Zakupno robiono nie tylko przez tutejszych kupców zbożowych, ale także do Prus.

Płacono pszenicę czerwoną 234 fnt. od 50 do 57, białą 51—58; żyto 220 fnt. 39—44; jęczmień 193 fnt. 27—31; owies 138 fnt. 14—16 złp.

Targ dzisiejszy na Kleparzu pod względem dowozu był bardzo mały, a to głównie, że właściciele ziemscy zajęci są siewem, jako téż i innemi robotami w polach. Ruch i popyt o piękne zboże na wywóz coraz więcéj ożywia się, w skutek czego żądania producentów powiększają się. Zakupna do Prus, Morawy i Szląska coraz większe.

Płacono za pszenicę czerwoną 170 fnt. od 12—13.25, białą 13—13.50, poślednią od 11.50—11.75; żyto na wagę 160 ft. 10 do 10.50, na miarę 9.50—10, piękne do siewu po 11; owies 103 fnt. 3.50—4, pośledniejszy 3.30—3.50 zła.; rzepaku nie dowieziono dzisiaj na targ, był jednak poszukiwany na wywóz do Prus.

Ostatnie wiadomości.

Postanowieniem z d. 7 b. m. mianował cesarz prywatnego docenta przy uniwersytecie i nauczyciela wyższéj szkoły realnéj we Lwowie dr. Oskara Fabiana nadzwyczajnym profesorem fizyki matematycznéj przy uniwersytecie lwowskim.

„Presse“ uważa za rzecz pewną, że wszystkie sejmy zwołane zostaną w grudniu na krótką sesję, głównie w celu uchwalenia budżetów krajowych. Widać ztąd, że ministerstwo, pomimo rozpisania bezpośrednich wyborów do rady państwa, nie myśli bynajmniéj o rozwiązaniu dotychczasowych sejmów, chociaż centraliści bardzoby sobie tego życzyli.

Z Paryża donoszą, że hr. Broglie w kołach deputowanych miał się stanowczo oświadczyć za przedłużeniem władzy marszałka Mac-Mahona.

Karliści gotują się do nowego uderzenia na miasto Berga.

Telegramy „Kraju“

Wiedeń 19 września. Król włoski zwiedził dziś wystawę powszechną i był na śniadaniu, danem przez cesarza w pawilonie cesarskim. Popołudniu przyjmowaciało dyplomatyczne i ministrów przedlitawskich. Wieczorem o godz. 6, podczas obiadu galowego w pałacu cesarskim, wniósł cesarz toast na cześć króla włoskiego „naszego najjaśniejszego gościa, brata i przyjaciela“. Król włoski odpowiedział, wnosząc toast na cześć cesarza Austrji i króla Węgier „naszego brata i przyjaciela“, tudzież na cześć cesarzowéj Elżbiety.

Zagrzeb 19 września. Sejm przyjął wniosek względem równouprawnienia żydów.

Madryt 19 września. Kortezy uchwaliły zawieszenie dalszych posiedzeń.

Tanger, sułtan marokański umarł — w skutek czego wybuchła wojna domowa między jego synem i bratem.

Kursa. — Wiedeń 19 wrześn. godz. —.—. 4% zjednocz. dług państwa banku 69.40. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.50.—Losy z 1860 r. 101.—.— Akcje banku 967.—. — Akcje kredytowe 234.50.—Londyn 112.55.— Srebro 107.50. — Dukat 5.42.— Lombardy 173.50. — Losy z 1864 r. 135.—. — Akcje franko-austr. 72.—. Napoleony 8.99—. — Akcje kolei Karola Ludwika 217.50. — Akcje kolei lwow. czern. 140.50.— Akcje kolei półn. wschodniéj 110.50. — Akcje banku związkow. 50.50. — Oblig. indemn. gal. 75.—. — Akcje banku wied. dla obrotu 132.50. —Akcje anglobanku 175.—.—Akcje kolei rzad. 343.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 156.50. — Tramway 219.—. Banku budowy 78. 50. — Akcje kolei wschodniéj 64.—. — Akcje banku anglo-węg. 50.50. — Akcje kolei zjedn. 135.50.—Losy tureckie 62.75.—Losy premj. węg. 80.50.—Akcje kolei bogumińskiéj —.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 215.25. Akcje kolei półn. zachodn. 204.—.—.

Usposobienie giełdy: spokojne.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 19 września.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	74	25	76	25
kupon ubiegły ... 181				
4% Listy zastawne galicyjskie	70	—	72	—
kupon ubiegły ... 86				
5% Listy zastawne galicyjskie....	76	50	78	50
kupon ubiegły ... 108				
4½% Listy zastawne polskie serja I.	94	—	95	75
kupon ubiegły ... 90				
4% Listy zastawne polskie serja II.	93	—	94	50
kupon ubiegły ... 90				
5% Listy zastawne polskie nowe	93	—	94	50
kupon ubiegły ... 119				
4% Listy likwidacyjne polskie	78	25	80	50
kupon ubiegły ... 120				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	82	50	84	50
kupon ubiegły ... 30				
5% Listy zastawne banku włościań.	—	—	94	—
kupon ubiegły ...				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot.	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	94	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	216	—	220	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	138	50	142	50
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.	—	—	24	—
„ 5% (Donau-regulirung)	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro nowe austrjackie	106	25	108	25
„ w kuponach	105	—	107	—
„ (obrączkowy rubel)	165	—	170	—
Ruble papierowe rossyjskie	151	50	153	—
Talary pruskie	166	50	168	50
Dukat obrączkowy	5	37	5	49
20-frankówka	8	92	9	08
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39	—	41	—
WIEDEN, 18 września.				
Renta austrjacka 5%	69	95	70	05
„ „ w srebrze 5%	73	30	73	50
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.	280	—	285	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	251	—	253	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	93	25	93	75
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła.	101	50	102	—
5% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „	107	50	109	50
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	134	25	135	—

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła.	80	50	81	—
Kredytowe 1860 r. „ 100 zł. m. k.	173	75	174	25
Krakowskie „ 20 zła.	22	—	23	—
Ofen (Budy) „ 40 „	23	50	24	—
Rudolfa „ 10 „	13	—	13	50
Salzburga „ 20 „	18	—	19	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie	75	—	75	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	96	75	97	—
Akcje bankowe:				
Anglo-Austrjackie ... za 120 zła.	176	25	177	75
Boden-Credit austrjac. „ 80 „	230	—	235	—
„ „ węgier. „ 80 „	56	—	57	—
Franco austrjackie „ 80 „	51	50	52	—
„ węgierskie „ 80 „	77	—	77	50
Galic. banku hipotecz. „ 80 „	—	—	—	—
„ „ dla handlu i prz. „ 80 „	—	—	—	—
„ „ Landebk. Lwów „ 80 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	107	—	108	—
Interventionsbank „ 80 „	32	50	33	50
Länderbank Verein „ 140 „	111	—	112	—
Nationalbank	969	—	970	—
Unionbank za 200 zła.	135	—	135	50
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	51	50	52	—
Verkehrsbank „ 80 „	133	50	134	50
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	149	—	152	—
Wechslerstuben Gesel. „ 80 „	104	—	106	—
Wiener Bank Verein „ 80 „	146	—	147	—
Akcje kolei:				
Arcyksieeia Albrechta 200 zła.	—	—	—	—
Alföld Fiume 200 zła. sr.	153	—	154	—
Dniestrzańska 200 „ „	—	—	—	—
Elisabeth 200 zł. m. k.	215	50	216	50
„ Linz Budw. 200 zła. sr.	186	—	188	—
Eperies-Tarnow 200 „	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2060		2070	
Gal. Karl Ludwig 210 zła. sr.	218	—	218	50
Kaschau Oderberg 200 zł. m. k.	137	50	138	50
Lemb. Czern. Jassy 200 „	138	—	139	—
Rudolfbahn 200 „ sr.	156	50	157	50
Siebenbürger I. 200 „	146	—	148	—
Staatsbahn (500 fr.) 200 „	345	—	346	—
„ II emisji 800 „	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.) 200 zł. m. k.	174	75	175	25
Theissbahn 200 „	200	50	201	50
Tramway wied. 200 „	217	—	219	—
Węg. gal. I. Łupk. 200 „ sr.	—	—	—	—
„ Nordostbahn 200 „	110	50	111	50
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „	62	50	63	50

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 120	79	—	80	—
„ Wied. 100 zł. w. a.	123	50	124	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	33	50	34	—
Kałusza 200 „ „	—	—	—	—
Masz. wied. 200 „ „	—	—	—	—
„ lwow. 200 „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic. 100 „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne 100 „ „	45	50	46	50
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los. 5% zła. sr.	100	—	100	50
„ „ 33 lat los 5% „ „	87	—	87	25
„ „ gm. 40 5% „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp. 6% w. a.	94	—	94	50
„ Banku Włośc. 6% „	92	—	93	—
Nationalbank 5% m. k.	—	—	—	—
„ 5% w. a.	90	—	91	10
Węg. tow. kred. 5½% „	80	—	81	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta 100 w. a.	—	—	82	—
Alföld Fiume 5% zła. sr.	89	—	89	25
Dniestrzańskie 5% „ „	42	50	43	50
Ferd. Nordbahn 5% m. k.	93	—	—	—
„ „ „ 5% zła.	87	75	88	25
„ „ „ 5% zła. sr.	104	50	105	—
Gal. Kar. Lud. 5% „ „	—	—	103	—
„ II. em. 5% „	99	—	99	50
„ 1871 III. 5% „	96	—	96	50
Kasz. Oderb. 5% „	89	—	89	50
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865 5% sr. w. a.	74	25	74	75
„ II 1867 5% „ „ „	86	25	—	—
„ III 1868 5% „ „ „	74	—	74	50
„ IV 1872 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central 5% „ „ „	—	—	—	—
Siebenbürgen I. 5% sr. w. a.	87	—	87	50
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	110	—	110	25
Theissbahn 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. 5% „ „ „	80	—	80	25
„ Nordostbh. 300 5% „ „ „	73	—	74	—
„ Ostbahn 300 5% „ „ „	68	—	68	25

WARSZAWA, 17 wrześ.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	95	40	95	70
„ „ „ 2. 4%	93	60	93	90
kupon ubiegły	—	94	—	—
„ nowe 5%	93	50	93	80
kupon ubiegły	1	18	—	—
„ likwidacyjne 4%	79	15	79	45
kupon ubiegły	—	117	—	—

W sprawie kolei wschodnio-węgierskiéj.

ODEZWA!

Na protest kr. węgierskiemu Ministerstwu komunikacyi w Peszcie, przez tutejszy komitet wręczony, przesłało toż Ministerstwo odpowiedź z datą 3 Września 1873 roku l. 14470, w któréj wprawdzie nadmienia, iż rząd uchwałom na zgromadzeniu walnem w dniu 28 Czerwca r. b. w Peszcie zapadłym zatwierdzenia swego odmówić nie może, atoli nie uznaje jako załatwione wnioski komitetu rewizyjnego ad 1, 2, 4, nad któremi zgromadzenie przeszło do porządku dziennego.

Wnioski te opiewały: 1) wytoczyć proces cywilny przeciw braciom Waring i bankowi anglo-austryackiemu o wynagrodzenie szkody, ewentualnie zaś proces karny. 2) wytoczyć proces przeciw rządowi wiegierskiemu o wynagrodzenie szkody. 4) Przeprowadzenie tych uchwał powierzyć komitetowi z 5 akcyonaryuszów złożonemu.

Wedle powyższéj odpowiedzi wnioski te przyjdą jeszcze pod obradę walnego zgromadzenia, od którego uchwał zależeć będzie przeprowadzenie tych wniosków, a tem samem przywrócenie akcyonaryuszom ich praw i wynagrodzenie strat poniesionych.

Dlatego też komitet w obecnéj chwili całą czynność swoją skierował jedynie ku doprowadzeniu do skutku nadzwyczajnego walnego zebrania akcyonaryuszów do Pesztu i wysłaniu następnie na to zgromadzenie odpowiedniéj liczby delegatów.

Do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia potrzebnem jest złożenie 15000 sztuk akcyj w kasie Dyrekcyi kolei i wniesienie odpowiednego podania do rady zawiadowczéj, gdy jednak składanie akcyj w Peszcie dla mieszkańców Galicyi nadzwyczajby było uciążliwem, przeto komitet uczynił zapytanie w téj mierze do kr. węgierskiego ministerstwa komunikacyi i otrzymał odpowiedź z datą 17 sierpnia 1873 r. l. 14650, „iż akcye z prawnym skutkiem i w kasach miejskich składane być mogą“.

Mając to zapewnienie, uzyskał komitet od Świetnej Rady miejskiej w Krakowie zezwolenie, iż akcye w kasie miejskiej w Krakowie mogą być składane za zwrotem kosztów z téj przyczyny poniesionych.

Zanim jednak komitet pp. akcyonaryuszów do składania akcyj w kasie miejskiej w Krakowie zawezwie, musi się przedewszystkiem zapewnić, jak wielką jest liczba akcyonaryuszów, którzy do wspólnego działania przystąpić są gotowi, i czy liczba akcyj przez nich zaprezentowanych łącznie z liczbą akcyj we Lwowie złożonych dostateczną będzie do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia.

Z téj przyczyny podpisany komitet wzywa ponownie i po raz ostatni wszystkich pp. posiadaczy akcyj, aby wkładki na ostatniem zebraniu uchwalone po 50 cent. od każdéj akcyi w kantorze bankierskim p. Tadeusza Tarasiewicza w rynku głównym w Krakowie jak najspiesznièj składali.

Korzystny wynik dotychczasowéj czynności komitetu, objawiający się w powyższem oświadczeniu kr. węgierskiego Ministerstwa, daje każdemu p. akcyonaryuszowi najlepsze zapewnienie, iż i dalsze usiłowania komitetu nie pozostaną bez skutku, że więc poniesiony wydatek nie będzie daremnym.

Po sprawdzeniu liczby akcyj wedle sumy złożonych wkładek zawezwie komitet osobną odezwą pp. akcyonaryuszów do składania akcyj w kasie kr. Magistratu w Krakowie.

Przytem nadmienia się, iż Ci z pp. akcyonaryuszów, którzy sami na walne zgromadzenie do Pesztu jechać zechcą, nie potrzebują ani płacić wkładek, ani też składać akcyj. Komitet atoli uprasza ich, aby dla skontrolowania wspólnych sił, deklaracyą swoją w téj mierze do komitetu na ręce przewodniczącego złożyć raczyli.

Od komitetu akcyonaryuszów kolei wschodnio-węgierskiéj.

Kraków dnia 15 Września 1873 r (4608 2-3)

Dr. F. Wilkosz przewodniczący komitetu.

Ogłoszenie licytacyi.

Nr. 19966.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do publicznéj wiadomości, iż celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo dostawy drzewa opałowego, sosnowego, łupkowego, grubego, suchego w ilości około 70 (siedmdziesiąt) sągów miary wiedeńskiéj — z odstawą na miejsce każdego biura lub zakładu miejskiego odbędzie się w dniu 22 Września b. r. w gmachu Magistratu w biurze Wydziału ekonomicznego na II piętrze o godzinie 11éj przedpołudniem publiczna licytacya.

Na pierwsze wywołanie ustanawia cię cena w kwocie 10 złr. 50 cnt. w. a. za sążeń.

Wadyum wynosi 70 (siedmdziesiąt) złr. w. a.

Deklaracye pisemne na stempel 50 cnt. spisane i własnoręcznie podpisane przyjmowane będą w złożonem do godziny 12éj przed południem.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w biurze Wydziału ekonomicznego II piętro od strony klasztoru XX. Franciszkanów. (4612 2-3)

Kraków dnia 12 Września 1873.

Winogrona kuracyjne

poleca

handel podpisany

osobom kuracyą odbywającym jako już dostatecznie dobre, słodkie, nawet przewyższające w dobroci poprzednich latach, po cenie umiarkowanej, a wszelkie zamówienia zamiejscowe zostaną natychmiast uskutecznione. (4591 5-6).

Edward Fuchs.

Wyroby J. Fürsta aptekarza pod „Białym Aniołem“ w Pradze.

Med. płynny

Cukier żelezisty

(syr. ferri oxidati Hageri) według ulepszonéj metody **Dra Hagera** na niedokrwistość i jéj skutki. 1 flaszka złr. 1.20, pół flaszki ct. 60.

Gastrofan

szczególny środek na choroby żołądkowe. 1 flaszka 70 ct.

Maść żelezista

na odmrożenia. 1 puszka 40 cent.

Prawdz. Kral'a Karolinenthalska

Herbata Dawida

na kaszel i słabości piersiowe. 1 paczka 20 cent.

Chińska woda do ust i chiński proszek do zębów

najniezawodniejszy środek do czyszczenia zębów.
1 flaszka wody do ust 60 cent.
1 pudełko proszku do zębów 30 ct.

Płynne mydło żeleziste

do prędkiego leczenia świeżych ran.
1 flaszka 1 fl. — pół flaszki 50 cent.
w najlepszéj jakości ma zawsze na składzie 3984 (-?)

Józef Goldwasser

w Krakowie, na Stradomiu w domu Deichesa.

Dom murowany

parterowy przy ulicy Wolskiej pod L. 69 z mieszkaniem starannie utrzymaném, oficynką, stajnią, wozownią i składem, tudzież z ogrodem gustownie urządzonym do sprzedania. — Bliższa wiadomość u właściciela lub w kancelaryi adwokackiej Wgo Dra Hajdukiewicza. (4615 1-3).

Ogłoszenie licytacyi.

Nr. 20461.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo naprawy mostu przy ulicy Starowiślnej na staréj Wiśle położonego odbędzie się w dniu 22 Września b. r. w gmachu Magistratu w biurze Wydziału I o godzinie 12 przed południem publiczna licytacya za pomocą ofert.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 982 zł. 92 cent. w. a.

Wadyum wynosi 98 zł. w. a.

Deklaracye pisemne w dniu oznaczonym do godziny 12 w południe przyjmowane będą. (4605 3-3)

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w biurze Departamentu.

Kraków d. 10 Września 1873.

Kamienica

dwu piętrowa przy ulicy Sławkowskiej Nr. 266 z wolnéj ręki do sprzedania. — Bliższa wiadomość tamże. (4607 1-3)

Przez pierwsze stowarzyszenia lekarskie w Niemczech rozbierane i przez wysokie c. k. namiestnictwo węgierskie dla wielkiéj użyteczności zezwolone

Płótno gośćcowe

przeciw gośćcowi (dnie, darciu w stawach, postrzale), róży, wszelkim kurczom w rękach, a szczególnie przeciw kurczom w żyłach, gośćcowi w głowie, opuchłym członkom, zwichnięciom i kłuciu w boku może być użytym jako pierwszy prędko i pewnie leczący środek.

W paczkach z opisem użycia á fl 1 cént. 5 — dwa razy tak mocne w cięższych słabościach à fl. 2 cent. 10 w. a.

Również słynny (4610 1-6)

paryski plaster uniwersalny

przeciw wszelkim ranom, odmrożeniu i odgniotkom. — Słoik z opisem użycia kosztuje 35 cnt.

Prawdziwy dostać można

W **Krakowie** w aptece p. Stockmara.

We wsi Mydlniki

o pół mili od Krakowa jest 75 mórg najlepszego przennego gruntu do rozczynszowania morgami, lub wydzierżawienia razem. — Mogą być do tego dodane potrzebne budynki gospodarskie i narzędzia rolnicze. (4598 2-2)

Bliższa wiadomość na miejscu.

Ces król. uprzyw. galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

WE LWOWIE,

wydaje

6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2 lipca 1868 II. XXXXIII. Nr. 93 być użyte na korzystne lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych fideikomisowych i depozytowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy [illegible] czesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego, rzeczywiście wypłaconego.

Kupony płatne dnia 1 marca i 1 września każdego roku — jako też listy hipoteczne, wylosowane dnia 28 lutego każdego roku, z których jedne i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we Lwowie: Główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach, Białéj, Tarnopolu i Samborze;

w Wiedniu: Kantor wymiany bankowy niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego i Union Bank;

w Lincu: Bank dla Górnéj Austryi i Salzburga;

w Pradze: Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;

w Bernie: Ces. król. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;

w Berlinie: pp. Meyer & Comp.;

w Warszawie: Γ. Leon Epstein.

3956(-?)

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.